

Korea Południowa może wysłać broń do Ukrainy po tym, jak Korea Północna wysłała wojska na pomoc Rosji



Korea Południowa może wysłać broń do Ukrainy po wiadomościach o rozmieszczeniu wojsk przez Koreę Północną w celu wsparcia jej bliskiego sojusznika – Rosji.

Prezydent Korei Południowej Yoon Suk-yeol powiedział dziennikarzom w czwartek, 24 października, że Seul zareaguje na rozmieszczenie przez Pjongjang wojsk w celu pomocy Moskwie – w tym poprzez dostarczenie Kijowowi potrzebnej mu broni. Powiedział, że Republika Korei (KRLD) nie będzie „siedzieć beczynn timer” w obliczu „prowokacji” Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD), która „zagroza globalnemu bezpieczeństwu poza Półwyspem Koreańskim i Europą”.

Yoon zadeklarował wsparcie dla dodatkowej sprzedaży broni z Korei Północnej do Polski, w tym sprzedaży południowokoreańskich czołgów bojowych K2 o wartości 7 miliardów dolarów. Według NPR, Seul pomógł Kijowowi, dostarczając broń Stanom Zjednoczonym i sąsiadom Ukrainy. Południowokoreański przywódca powiedział jednak, że polityka ta może ulec zmianie.

„Mieliśmy zasadę nie wspierania bezpośrednio śmiertelnej broni” – powiedział Yoon dziennikarzom w stolicy Korei

Południowej. „Ale możemy być bardziej elastyczni i weryfikować tę politykę w zależności od działań wojskowych Korei Północnej”.

Uwagi prezydenta Korei Południowej miały miejsce po spotkaniu na szczycie z prezydentem Polski Andrzejem Dudą. Pojawiły się one również po tym, jak sekretarz obrony USA Lloyd Austin stwierdził w środę, 23 października, że Waszyngton ma dowody na to, że KRLD wysłała wojska do Rosji. Chociaż Austin nie sprecyzował, co to za dowody, zauważył jednak, że wojska KRLD walczące po stronie Moskwy byłyby „bardzo, bardzo poważną kwestią”.

Również w środę szef południowokoreańskiej Narodowej Służby Wywiadowczej (NIS) powiedział ustawodawcom, że Pjongjang wysłał 3000 żołnierzy – w tym siły specjalne – do Rosji na szkolenie. KRLD planuje zwiększyć tę liczbę do 10 000 do grudnia.

Rosja ostrzega Koreę Południową przed przyłączeniem się do walki

Tydzień wcześniej NIS poinformował, że od sierpnia ubiegłego roku KRLD wysłała do Rosji ponad 13 000 kontenerów z artylerią, pociskami i inną bronią konwencjonalną. Tymczasem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ostrzegł na początku tego miesiąca, że Korei Północnej „nie chodzi już tylko o przekazywanie broni” – ale także wojsk do pomocy siłom rosyjskim.

„Rozmieszczenie wojsk północnokoreańskich może zwiększyć obawy, że wojna może się rozprzestrzenić i wpłynąć na napięcia w Azji, od Półwyspu Koreańskiego po Cieśninę Tajwańską” – zauważa NPR. Kilku komentatorów dorzuciło swoje dwa grosze w tej sprawie.

Lee Ho-ryung, badacz z rządowego think tanku Korea Institute

for Defense Analyses z siedzibą w Seulu, powiedział, że wojska Korei Północnej mogą zostać wysłane w celu osłabienia ofensywy Ukrainy w rosyjskim regionie Kurska. Według niego, prawdopodobnie zostaną oni „najpierw odpowiedzialni za bezpieczeństwo i tym podobne”.

„Ale w miarę upływu czasu i szkolenia mogą być w stanie wspierać rosyjskie operacje” – kontynuował Lee. „Oczekuje się, że w trakcie tego procesu będzie wiele ofiar”.

Tymczasem emerytowany kapitan marynarki wojennej Korei Północnej Yoon Sukjoon (nie spokrewniony z prezydentem Korei Południowej), starszy pracownik naukowy Koreańskiego Instytutu Strategii Morskiej, skomentował obietnicę Seulu dotyczącą uzbrojenia Ukrainy. Argumentował, że zobowiązanie południowokoreańskiego przywódcy do uzbrojenia Ukrainy „jest muzyką dla uszu Kijowa”. Co więcej, Ukraina wskazująca na północnokoreańską interwencję wzmocni apele ukraińskiego rządu o zachodnią pomoc wojskową.

„Korea Południowa mówiąc: 'Teraz staniemy po stronie USA i sprzedamy Ukrainie broń ofensywną' pomaga Ukrainie” – wyjaśnił Yoon. „Myślę, że ostatecznie to właśnie Ukraina chciała uzyskać z ujawnienia Zelensky'ego”.

Ze swojej strony Rosja ostrzegła RKKA, by się nie angażowała.

„Należy pomyśleć o konsekwencjach dla bezpieczeństwa Korei Południowej” – powiedziała Maria Zakharova, rzeczniczka rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. „Federacja Rosyjska ostro zareaguje na wszelkie kroki, które mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i jego obywateli”.